

## POSTANOWIENIE

Dnia 29 stycznia 2008 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

*SSN Irena Gromska-Szuster (przewodniczący)*

*SSN Teresa Bielska-Sobkowicz (sprawozdawca)*

*SSA Michał Kłós*

w sprawie z powództwa T. B. i D. B.

przeciwko J. D. i Skarbowi Państwa - Komendzie Miejskiej Policji w S.

o ochronę dóbr osobistych i zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 29 stycznia 2008 r.,

zażalenia powodów

na postanowienie Sądu Apelacyjnego z dnia 25 września 2007 r., sygn. akt I ACa (...),

- 1) uchyła zaskarżone orzeczenie w pkt II w części odrzucającej apelację powodów w zakresie dotyczącym rozstrzygnięcia o roszczeniach niemajątkowych, a także w pkt III, zaś w pozostałym zakresie oddala zażalenie**
- 2) koszty postępowania zażaleniowego znosi wzajemnie.**

### Uzasadnienie

Postanowieniem z dnia 25 września 2007 r. Sąd Apelacyjny sprostował niedokładność w oznaczeniu strony pozwanej w zaskarżonym przez powodów T. B. i D. B. apelacją wyroku Sądu Okręgowego w S. z dnia 7 marca 2007 r. w ten sposób, że w rubrum orzeczenia przed słowami „Komendzie Miejskiej Policji w S.” dodał słowa „Skarbowi Państwa –”, zaś w pkt 3 tenoru wyroku przed słowami „Komendy Miejskiej Policji w S.” dodał słowa „Skarbu Państwa”, odrzucił apelację powodów oraz zasądził od

każdego z powodów na rzecz pozwanego Skarbu Państwa – Komendy Miejskiej Policji w S. zwrot kosztów postępowania apelacyjnego.

W uzasadnieniu Sąd drugiej instancji podał, że każdy z powodów wnosił o zasądzenie na swoją rzecz określonej kwoty pieniężnej oraz domagał się przeprosin i zaniechania dalszych naruszeń. Roszczenia powodów są jednego rodzaju, oparte na jednakowej podstawie faktycznej i prawnej, a zatem uzasadniony jest pogląd, iż pomiędzy powodami zachodzi przypadek współuczestnictwa formalnego. Wobec tego, zgodnie z art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. Nr 167, poz. 1398 z późn. zm., dalej: „u.k.s.c.”), każdy z nich powinien był uiścić opłatę od apelacji oddzielnie, stosownie do swojego roszczenia lub zobowiązania. Skoro zatem wartość przedmiotu zaskarżenia wynosiła w stosunku do każdego z powodów 6 830 zł, tj. połowę łącznej wartości przedmiotu zaskarżenia 13 660 zł, to opłata stosunkowa od apelacji dla każdego z powodów z osobna w zakresie roszczenia o zapłatę wynosiła 341,50 zł, a gdy chodzi o roszczenie o ochronę dóbr osobistych (przeproszenie i zakazanie dalszych naruszeń) – opłata jest stała i wynosi 600 zł. Zatem każdy z powodów, reprezentowanych przez adwokata, winien był uiścić odrębną opłatę wynoszącą po zaokrągleniu w górę do pełnego złotego 942 zł. Ponieważ uiszczona łącznie przez obu skarżących opłata wyraża się kwotą 1 883 zł, została ona zaniżona o 1 zł, a tym samym apelacja jako nienależycie opłacona podlega odrzuceniu.

W zażaleniu pełnomocnik powodów zarzucił zaskarżonemu postanowieniu naruszenie art. 4 pkt 1 i art. 21 u.k.s.c., a także art. 130<sup>2</sup> § 1, 2 i 3 k.p.c., art. 72 § 1 k.p.c. oraz art. 378 § 1 k.p.c., wnosząc o uchylenie postanowienia w całości bądź o jego zmianę poprzez „orzeczenie o przyjęciu apelacji do rozpoznania”. W uzasadnieniu strona żaląca podnosi argument, że niezwrócenie powodom pozwu, od którego wnieśli oni opłatę stosunkową w tej samej wysokości, oznaczało, że Sąd pierwszej instancji przesądził już o rodzaju współuczestnictwa pomiędzy nimi i Sąd odwoławczy nie powinien tego kwestionować, musiałby bowiem zastosować art. 386 § 3 k.p.c. Zmieniając rodzaj współuczestnictwa, Sąd drugiej instancji wykracza poza granice apelacji, a rodzaj współuczestnictwa nie jest okolicznością, którą powinien brać pod uwagę z urzędu. Jeżeli zatem przyjąć, że Sąd Apelacyjny błędnie i bezpodstawnie zmienił kwalifikację prawną współuczestnictwa po stronie powodowej, to tym samym nie było możliwe stosowanie w sprawie powołanych wyżej przepisów ustawy o kosztach sądowych. Przy tym Sąd drugiej instancji wykazał się niekonsekwencją, albowiem opłata od apelacji pokrywa przynajmniej część roszczeń powodów, a zarazem obejmuje dwie

odrębne apelacje. Nie można było przyjąć, że odrzuceniu podlega „apelacja powodów”, należało zaś wskazać, którą apelację Sąd odrzuca, względnie uprzednio wezwać pełnomocnika do określenia, której apelacji kwota 1 883 zł dotyczy oraz w zakresie których żądań.

W odpowiedzi na zażalenie pozwany Skarb Państwa – Komendant Miejski Policji w S. zastępowany przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa wnosił o umorzenie postępowania zażaleniowego w zakresie, w jakim jest skierowane przeciwko postanowieniu odrzucającemu apelację w części skierowanej przeciwko Komendzie Miejskiej Policji w S., a na wypadek nieuwzględnienia tego wniosku o oddalenie zażalenia w całości i zasądzenie kosztów postępowania. W uzasadnieniu wskazywała, że powód dopiero w zażaleniu oznaczył stronę pozwaną w sposób prawidłowy, podczas gdy wcześniej wytoczył powództwo przeciwko podmiotowi pozbawionemu zdolności sądowej. Sąd nie może wyręczać powoda w prawidłowym oznaczeniu strony w procesie. Roszczenia strony powodowej są oparte na takiej samej podstawie faktycznej i prawnej, sytuacja procesowa wyczerpuje zatem znamiona współuczestnictwa formalnego. Żądanie żalących, aby odrzucić apelację tylko w części bądź jedynie co do niektórych osób, nie ma podstawy normatywnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Trafny jest wyrażony w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia pogląd, że pomiędzy powodami zachodzi przypadek współuczestnictwa formalnego. Powodowie wskazywali w pozwie na deliktową odpowiedzialność pozwanych. O współuczestnictwie materialnym można mówić tylko wtedy, gdy pomiędzy poszkodowanymi istnieje więź oparta na jedności zdarzenia wyrządzającego szkodę (np. gdy chodzi o jeden wypadek drogowy, w którym poszkodowanych jest kilka osób, jedno znieważenie kilku osób tą samą wypowiedzią, por. postanowienie SN z dnia 19 grudnia 1985 r., I CZ 135/85, z 20 stycznia 1977 r., IV CZ 6/77, nie publ.). Współuczestnictwo materialne nie zachodzi, gdy takich zdarzeń było więcej i nie uczestniczyły w nich te same osoby, a nie wynika z pozwu, by każde działanie, które miało naruszać dobra osobiste powodów, kierowane było wobec nich jednocześnie i obu dotyczyło w tym samym stopniu. Wobec tego, gdy współuczestnictwo jest tylko formalne, zgodnie z art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. Nr 167, poz. 1398 z późn. zm., dalej: „u.k.s.c.”), każdy z nich powinien być uiścić opłatę od apelacji oddzielnie, stosownie do swojego roszczenia. Skoro zatem wartość przedmiotu zaskarżenia wynosiła w stosunku do każdego z powodów 6 830 zł, tj. połowę łącznej wartości

przedmiotu zaskarżenia 13 660 zł, to opłata stosunkowa od apelacji dla każdego z powodów z osobna w zakresie roszczenia o zapłatę wynosiła 341,50 zł i zgodnie z art. 21 ustawy należało ją zaokrąglić w górę do pełnego złotego. Nie ulega wątpliwości, że opłata należna od każdego z powodów z osobna nie została zaokrąglona we wskazany sposób, zatem wniesiona opłata jest opłata niewłaściwą. Powoduje to konsekwencje określone w art. 130<sup>2</sup> k.p.c.

Należy zwrócić uwagę, że przepis ten nie stanowi novum. Analogiczną regulację prawną zawarł bowiem ustawodawca także w art. 17 zd. drugie ustawy o kosztach sądowych z 1967 r. Już pod rządami ustawy dawnej podnoszono trafny pogląd, że adwokat lub radca prawny powinni charakteryzować się odpowiednim profesjonalizmem. Wiedzy o obowiązku uiszczenia w terminie prawidłowej co do wysokości opłaty od pisma lub środka zaskarżenia, który podlega opłacie, nie można uznać za zbyt wygórowane wymaganie wobec zawodowego pełnomocnika (por. uzasadnienie uchwały SN z dnia 20 maja 2003 r., III CZP 16/03, OSNC 2004 nr 3, poz. 33). Taki wniosek jest tym bardziej słuszny w obecnym stanie prawnym, który charakteryzuje zwiększony rygoryzm, pomyślany niewątpliwie w celu większego zdyscyplinowania adwokatów i radców prawnych, a przez to przyspieszenia i usprawnienia toczących się postępowań (por. m.in. uchwały SN: z dnia 21 listopada 2006 r., III CZP 109/06, OSNC 2007 nr 7-8, poz. 105; z dnia 22 lutego 2006 r., III CZP 6/06, OSNC 2007 nr 1, poz. 5; postanowienie SN z dnia 2 czerwca 2006 r., II UZ 14/06, OSNPUSiSP 2007 nr 11-12, poz. 175).

Powyższe uwagi dotyczą jednak jedynie opłaty od roszczeń majątkowych. Trzeba uwzględnić bowiem fakt, że skarżący dochodzili w sprawie zarówno roszczeń o charakterze majątkowym, podlegających opłacie stosunkowej, jak i roszczeń o charakterze niemajątkowym, od których należna jest opłata stała w kwocie po 600 zł. Wniesiona przez skarżących opłata przewyższa kwotę łączną 1 200 zł, niewątpliwie zatem obejmuje prawidłowo opłaconą opłatę stałą. Nawet zatem uznając, że samodzielnie obliczona opłata od apelacji w części dotyczącej roszczeń majątkowych wniesiona została nieprawidłowo, brak było podstaw do odrzucenia apelacji także w tej części, która dotyczy roszczeń o charakterze niemajątkowych, skoro wniesiona od każdego z powodów opłata mieści należną opłatę stałą.

Wobec powyższego zaskarżone postanowienie należało uchylić w tej części, w jakim orzeka o odrzuceniu apelacji powodów w zakresie dotyczącym rozstrzygnięcia o roszczeniach niemajątkowych., o czym orzeczono jak w sentencji na podstawie art. 394<sup>1</sup> w związku z art. 398<sup>15</sup> k.p.c.